

Prywatny rejs – Angela

Słońce budzi dobrą chęć
Wiosenny klimat otacza mnie
Za dużo dołków by kolejny mieć
Jedno życie by przed siebie biec
Słońce budzi dobrą chęć
Wiosenny klimat otacza mnie
Za dużo dołków by kolejny mieć
Jedno życie by przed siebie biec

Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddała się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddała się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddała się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddała się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs

Świat posiada swoje znaki
Które dla Nas są szczytem rangi
Sztuka rządzi się swoimi prawami
Ej nie ma granic
Nie nie nie nie nie, nie ma granic
Wystarczy marzyć
Nadchodzimy dużymi krokami
A nadal jesteśmy mali
Nadal obce szlaki
Wabią jak bancik

Wyruszamy z naszej stacji
Z nadzieją reinkarnacji
Nawet jeśli się nie uda
Świat będzie kochał maski

Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddala się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddala się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddala się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs
Nie dogonisz mnie
Nie dogonisz mnie
Oddala się od Nas brzeg
To nasz prywatny rejs

Narzucali swoje zdanie
Schematy, układy
Pokonaliśmy zamieć
Śnieżyce, wulkany
Nie widzimy znaku "stop"
Na drodze po skarby,
Nie mamy dość
Ale to droga do marzeń



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych